

WIRTUALNE GROŻBY, REALNA KARA. FIKCYJNE KONTO NA FACEBOOKU NIE UCHRONIŁO MĘŻCZYZNY PRZED ARESZTOWANIEM

Czeska policja postawiła w czwartek zarzuty mężczyźnie, który na Facebooku groził, że wjedzie ciężarówką w ludzi, jeżeli rząd nie otworzy barów i restauracji. Grozi mu od 5 do 15 lat więzienia.

Według śledczych 62-letni mężczyzna z Pardubic stworzył fikcyjny profil na Facebooku w niedzielę wieczorem. Napisał, że jeżeli wszystkie bary i restauracje nie zostaną otwarte następnego dnia, wjedzie ciężarówką w ludzi. Przywołał wydarzenia z 1973 r., gdy Olga Hepnarova wjechała ciężarówką w grupę ludzi w Pradze, zabijając osiem osób.

Śledczy z Krajowego Centrum ds. Przystępności Zorganizowanej (NCOZ) wytropili mężczyznę w ciągu dwóch dni. Postawiono mu zarzut groźby dokonania zamachu terrorystycznego. Mężczyzna przyznał się do przestępstwa i - jak powiedziała rzeczniczka policji Katerzina Rendlova - żałuje tego. „Ta sprawa wyraźnie pokazuje, że policjanci są w stanie szybko wysledzić autora wpisów na portalu społecznościowym, mimo że ukrywa się pod fikcyjnym profilem” - dodała rzeczniczka.

W Czechach od 5 października obowiązuje stan wyjątkowy związany z pandemią koronawirusa. Restauracje, bary i kluby zamknięte są od 14 października.

10 lipca 1973 r. Olga Hepnarova wjechała ciężarówką w grupę ludzi czekających na przystanku tramwajowym w Pradze. Trzy osoby zmarły na miejscu, pięć - później w szpitalu. Motywem jej działań była nienawiść do społeczeństwa. W kwietniu 1974 r. Sąd Miejski w Pradze skazał Hepnarovą na śmierć. Została stracona niecały rok później. Była ostatnią kobietą straconą w Czechosłowacji, karę śmierci zniesiono w 1990 roku.